

Portal Województwa Lubuskiego



Dialog obywatelski we Frankfurcie

Kategoria - Archiwum

Data publikacji -25 maja 2018 godz. 00:02

- Pokój jest najw?kszy warto?ci?. Musimy wspólnie si? o niego troszczy? – mówi?a marsza?ek El?bieta Anna Polak podczas Dialogu Obywatelskiego we Frankfurcie nad Odr? z udziałem Fransa Timmermansa pierwszego wiceprzewodnicz?cego Komisji Europejskiej i Stefana Ludwiga Ministra Sprawiedliwo?ci Spraw Europejskich i Ochrony Konsumentów Kraju Zwi?zkowego Brandenburgia. W dialogu uczestniczy?o ok. 300 osób z Polski i Niemiec.

Pierwszy transgraniczny Dialog Obywatelski zorganizowa?a Komisja Europejska w starej zrewitalizowanej fabryce we Frankfurcie, w której na co dzie? funkcjonuje dyskoteka. Has?em przewodnim by?a Demokracja, która polega na zaangażowaniu. Bez tego zaangażowania obywatelskiego, warto?ci europejskie nie przetrwaj?.

Uczestnicy najpierw pracowali w polsko-niemieckich panelach dyskusyjnych, a pó?niej prezentowali swoje uzgodnienia. Byli zgodni, ?e nie nale?y uprawia? polityki w oddaleniu od obywateli. Polityka musi by? blisko obywateli. Przysz?o?? Europy nie mo?e by? wymy?lana przez szefów pa?stw, ale powstawa? w odpowiedzi na pytania stawiane przez obywateli. Dialog obywatelski polega te? na tym, ?eby oddawa? g?osy w wyborach na tych, którzy odpowiadaj? naszym oczekiwaniom. Europa to jest wielorako??, ró?norodno??. Dlatego j?zykiem Europy jest t?umaczenie. To konieczne, by nawzajem respektowa? swoje pogl?dy.

Co tak naprawd? jest spoiwem Europy? – pytali uczestnicy. - Unia zawsze opiera?a si? na poszanowaniu prywatno?ci, a dzisiaj stoimy przez wyzwaniem dotycz?cym bezpiecze?stwa danych, poprzez kontrol? serwerów zagranicznych. Jak chroni? te nasze dane wra?liwe? Timmermans: - Europa wyznacza teraz standardy, wprowadzili?my nowe prawodawstwo i chcemy, by kiedy? obowi?zywa?o na ca?ym ?wiecie. Ten problem jest kwesti? moralno?ci, wychodzi daleko poza kwesti? ochrony danych, dotyczy tak?e ochrony przed robotyzacj? ?ycia.

Marszałek Polak podkreśla: - Ochrona praw obywateli ich godności ale także ich własności intelektualnej jest bardzo ważna w kontekście wartości europejskich. Stąd potrzebna jest debata, by znaleźć rozwiązanie, które zadowolili wszystkie 27 krajów. Gotowego rozwiązania nie przedstawimy. Ale niedawno miałam bardzo dobrą konferencję w Zielonej Górze z udziałem Urzędu Patentowego i są już wypracowane pewne rozwiązania w tym zakresie, z których można korzystać. My nie tylko czerpiemy garściami z Europy, ale możemy jako Polska wiele wnieść, choćby to, co jest wypracowane w zakresie prawa patentowego.

- W Brandenburgii bardzo dbamy o filar społeczny i bezpieczeństwo pracowników transgranicznych. Z perspektywy subsydiarności, niektóre kwestie możemy rozwiązać we współpracy z gremiami różnych landów, ale także na szczeblu europejskim. Trzeba przy tym uważać. W 1990 r. uzyskaliśmy wolność osobistą i w dobie terroryzmu nie chcemy jej stracić – podkreśla minister Ludwig.

Wiele pytań kierowano do F. Timmermansa. Czy UE dąży do wypracowania wspólnego stanowiska w sprawie nowego Jedwabnego Szlaku z Chin, przez Rosję do Niemiec? - Wiem na nas patrzy, czy Europa będzie teraz mówić jednym głosem – odparł Timmermans. - Wiem się zmienia bardzo szybko. Jeśli nie będziemy wspólnie działać, to bardzo szybko Chiny, podobnie jak Donald Trump, będą przeciwgać na swoją stronę jedno państwo po drugim. Ceni sobie współpracę z USA, ale po raz pierwszy widzę takiego prezydenta. Jeśli jemu się uda nas Europejczyków podzielić, to los naszych obywateli będzie rozstrzygany w Waszyngtonie, Pekinie lub może w Moskwie. Potrzebny nam jest jeden wspólny głos i dlatego teraz szczególnie potrzebna jest nam Polska.

F. Timmermansa pytano też o naruszenia praworządności w Polsce, poprzez reformę sądownictwa. – Polska suwerennie jest dziś silniejsza niż kiedykolwiek - odparł. - Obywatele polscy są dziś bardziej wolni niż kiedykolwiek. Bez Solidarności byśmy dzisiaj tutaj nie byli. Nikt nie kwestionuje granic Polski. Ale Unia Europejska może przetrwać tylko wówczas, gdy prawo będzie przestrzegane. Jeśli wyrok sądu ma zależeć od decyzji partyjnej, politycznej, to obywatele będą cierpieć. Z rządem polskim mamy bardzo trudną debatę. Ale nasze rozwiązania nie polegają na sankcjach, tylko na dialogu. Jeśli jednak dialog nie działa, to wchodzi sankcja. Zrobiliśmy kilka kroków w takim kierunku, aby rząd Polski zmienił zdanie i aby sądownictwo i praworządność w Polsce znów były przestrzegane.

Mówi ludzie, pracujący w zespołach dialogowych podkreślali, że w Europie trzeba postawić przede wszystkim na zasadę równości. Aby osiągnąć ten cel potrzebny jest wspólny fundusz dla bezrobotnych, oferta owiatowa i bezpieczne kursy języków Unii.

F. Timmermans odparł: – Dwie podstawowe zasady to dbać i rozdzielać. Myślę, że po kryzysie niedobrze rozdzielamy wspólne wypracowane dobra. Są tacy, którzy wygrali i tacy, którzy stracili. Populizm rośnie, a wielu mówi: społeczność mi już dzisiaj nic nie daje. Kwestii społecznych nie doceniliśmy i teraz przyszedł czas, żeby coś w tym zakresie zmienić. Mieliśmy program Erasmusa, ale on dotyczy tylko studentów, czyli elity. Musimy zrobić coś innego, bardziej powszechnego, np. Erasmus plus, żeby młodzi ludzie jeździli po świecie i poznawali inne kultury.

Marszałek Polak podkreśla, że ten temat bardzo mocno wpisuje się w strategię rozwoju województwa lubuskiego. - Do wartości demokracji i wolności doszła równość i solidarność. Ale ja to rozumiem nie jako rozdawnictwo. Wsparcie trzeba budować na konkurencyjności i

innowacyjności. – mówił. – W pierwszym okresie programowania finansowali budowę infrastruktury i to zadanie. Podwoili PKB, wzrosła produkcja, wpłynęło to doskonale na gospodarkę. Teraz chodzi nam o to, żeby rozbudzić wyobraźnię, apetyt na życie, kreatywność. Moi synowie zawsze powtarzają, że wolność jest najważniejszą rzeczą, którą zyskali, bo urodzili się w wolnej Polsce. My się przyczyniamy do skoku cywilizacyjnego Polski i Europy. Specjalny program dla młodych ludzi, taki Erasmus plus jest potrzebny. Bo to młodym ludziom przekazać Europę. Europa musi też udzielić pomocy starzeniu się społeczeństwa, bezpieczeństwa i migracji. Wiele robimy i wiele musimy jeszcze zrobić. Ale potrzebujemy wsparcia Unii, że to my, obywatele, mamy rację. Warto bardzo mocno podkreślić, że po 2020 r. jest potrzeba przestrzegania zasady równości. Ja rozumiem równość także jako ochronę słabszych, starszych i niepełnosprawnych. Ten apel kieruję też do Warszawy.

Zastanawiano się nad niską frekwencją w wyborach. – Ludzie teraz czują, że chodzi o rzeczy ważne w Europie i w nadchodzących wyborach frekwencja będzie wyższa – odparł Timmermans. – Nie pokazuje się jednak gdzieś Parlament Europejski, zbyt mało się o tym informuje. Parlamente krajowe są znane, a europejski nie. Dlatego politycy w państwach narodowych mówią: to co się udaje – to my, a to co się nie udaje – to Europa. Wolność nie jest samoczynna, potrzebna jest nam odwaga obywatelska.

Marszałek Polak odparł: – Nie jest tak źle, prosimy o trochę cierpliwości, panie przewodniczący. Jesteśmy tylko 14 lat w UE i już mamy swojego przewodniczącego. Frekwencja dopisuje, uczestniczymy w dialogu obywatelskim i w europejskiej inicjatywie obywatelskiej, zarzucamy Brukselę swoimi uwagami. Chcę podkreślić znaczenie organizacji pozarządowych w upowszechnianiu działań. Niedaleko stąd, na Przystanku Woodstock w Kostrzynie, na najpiękniejszym festiwalu świata, w strefie woj. lubuskiego postaviliśmy tablicę: jestem obywatelem Europy. Wszyscy dumnie się pod tym podpisywali. Teraz organizujemy w każdym powiecie pikniki europejskie. Najbliższe będzie w Gozdnicy, bo tam w Gozdnicy było największe poparcie w referendum europejskim w Polsce w 2003 r.

Marek Prawda, przedstawiciel Komisji Europejskiej w Warszawie powiedział: – Unię wymyśliły pokolenia, które miały z tych wspomnień z przeszłości. Ale nie może być ona tylko dla ludzi starszych, trzeba wymyślić Unię na nowo, nadać jej nowy sens. Europa to nie jest raj na ziemi, ale jest to bezpieczne miejsce w niespokojnych czasach.

– Unia Europejska to przede wszystkim wspólnota narodów – podsumował marszałek Polak. – To takie stany zjednoczone Europy, tak jak region lubuski to stany zjednoczone Polski. My też przyjechaliśmy na te ziemie w szacunku dla innych, ciżko pracujemy i rozwijamy się. Pokój jest najważniejszą wartością. Musimy się o niego troszczyć.